KURJER WARSZAWSK[I]

Poniedziałek. 25 Lutego. / 9 Marca. Rok 1857. № 65. Jutro, ŚŚ. 40tu Męczenn...

Wczorajsza pamiątka wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo CESARZA i KRÓLA, obchodzoną tu była z wielką uroczystością i solennem Nabożeństwem, od rana po Świątyniach tutejszych wszelkich wyznań. O godz: 9tej, odprawione zostało w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Nabożeństwo, celebrowane przez JW. JX. Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego,* Metropolitę. Na Nabożeństwie tem znajdowały się Władze tak Wojskowe jako i Cywilne, oraz Obywatele miasta. Po godzinie 10tej, JO. Xiążę *Gorczakow,* Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych powinszowania, składane Jego Xiążęcej Mości, przez wyższe Duchowieństwo, Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów, Jenerałów, Członków Senatu, Naczelników Władz, Wojskowych, Urzędników wszelkich stopni i Obywatelstwo. O godzinie 11tej, JO. Xiążę Namiestnik, udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, gdzie odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza* Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego,* w assystencji Prałatów i licznego Duchowieństwa Prawosławnego. Na tem Nabożeństwie obecne były znakomite Wojskowe i Cywilne Osoby, składające poprzednio powinszowania Jego Xiążęcej Mości. Przy zaintonowaniu Hymnu Śgo Ambrożego, działa Cytadelli *Alexandrowskiej* zagrzmiały salwami. Jednocześnie odpowiednie Nabożeństwa odprawiono w innych Świątyniach, jako też i w Kaplicach miejscowych Instytutu Szlacheckiego. W Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów,* celebrował W. JX. *Boniewski.* Również odprawiono Nabożeństwa w Kościołach *Ewangelickich: Augsburgskim* i *Reformowanym.* Przyjmująca w Nabożeństwach udział młodzież szkolna, wykonywała w czasie tychże, różne pienia religijne. Uczniowie Gimnazjum *Realnego,* w Kościele PP. *Wizytek,* w czasie Nabożeństwa odśpiewali Mszę utworu J. *Stefaniego,* i Te Deum, pod kierunkiem *Skapczyńskiego;* Szkoły *Realnej* przy ulicy *Freta,* w czasie Nabożeństwa w Kościele XX. *Dominikanów,* odśpiewali Mszę Au: *Böhm*a, Modlitwę *Troschla,* oraz Agnus Dei, układu K. *Müller,* i przez tegoż wykonane; Szkoły Powiatowej 3ciej, odśpiewali Mszę *Elsnera.* Wszystkie te pienia, zakończone zostały odśpiewaniem Hymnu *Lwowa:* BOŻE CESARZA *chroń.* O godzinie 7ej, przedstawiono w Teatrze Wielkim bezpłatne widowisko, a wieczorem całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Alexandra Alexandrowicza, Syna NN. PAŃSTWA.

J. C. W. Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz, raczył przybyć wczoraj z zagranicy do *Warszawy.*

Z Jego Cesarską Wysokością, przybyli: Jenerał-Adjutant *Filosofow,* Sztabs-Kapitan Gwardji Xiążę *Trubecki,* i Porucznik Gwardji Xiążę *Gagarin.*

Wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów,* JW. JX. Benjamin *Szymański,* Biskup Dyecezji *Podlaskiej,* w assystencji tak Alumnów Akademji Duchownej *Rzymsko-Katolickiej,* jako i Duchownych z tejże Dyecezji, oraz z Zgromadzenia XX. *Kapucynów,* udzielił *siedmiuset* osobom SAKRAMENT *Bierzmowania.* — Wczoraj o godz: 9½ z rana, odbył w tymże Kościele, Prymicje, JX. *Świętosławski,* ze Zgromadzenia XX. *Kapucynów.*

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 54; na które, tudzież na dawniejsze, w 335 wnioskach, złożono rs. 4,825 kop: 50. Na żądanie 76 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 12 k. 17½), rs. 4,444 kop: 91½, i umorzono xiążeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 9,126, posiada kapitał rs. 398,537 k. 9½.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sadomierskiego.— W dniu 21 z. m., dany był bal w mieście *Sandomierzu,* na cel dobroczynny; był on liczny. Ogólny fundusz przyniósł rs. 280. Rada przeto Opiekuńcza Ptu *Sandomierskiego,* ma sobie za obowiązek podziękować Damom, które jako Gospodynie raczyły przyjąć udział w podjęciu trudów, oraz i tym, które przybyciem swojem, upiększyły i pomnożyły grono zebranych osób, na tę wznowioną w *Sandomierzu* zabawę.

JW. Hr: Dymitry *Joanides,* Logotet Wołoski, przyjechał z *Bukarestu* do *Warszawy.*

Na poparcie zdania naszego objawionego wczoraj co do mniemanej Czerwcowej *komety,* podajemy tu nadesłaną nam w tym celu uwagę Dyrektora Obserwatorjum *Warszawskiego,* brzmiącą jak następuje: »*Kometa* mająca się podług doniesień gazet *niemieckich,* ukazać d. 13 Czerwca r. b. i spotkać z *Ziemią,* jest czystym *wymysłem gazeciarskim,* nie mającym żadnej prawdziwej zasady, tak samo jak kometa *Cherburgska* i balony *Gavarniego.* Rzecz osobliwa, iż tak mylna i bezzasadna wiadomość, znalazła i u nas wiarę u wielu osób. O tem domniemanem zjawisku, żadne pisma astronomiczne nic nie doniosły, a w artykułach *niemieckich,* donoszących o tej *komecie,* nie widzimy nazwiska żadnego ze znanych astronomów. Co się zaś tycze komety *Fabricjusza* z r. 1556, wyrachowania Astronomów pokazują, że jej powrót na teraźniejszy rok jest nie pewny, i że, chociażby nastąpił, nie grozi jednak żadnem niebezpieczeństwem spotkania się z ziemią."—*J. Baranowski,* Dyrektor Obserwatorjum Astronomicznego.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od Fr: Grz: kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów.*

W przyszłą Niedzielę d. 15 b. m., danym będzie w Nowej Resursie, na pamiątkę 30ej rocznicy jej założenia, obiad składkowy; na który Członkowie zapisywać się mogą do dnia 13 b. m. włącznie.

(A. n.) Gdzie staroświecka pobożność z prostotą połączona umysłami włada, tam cnoty towarzyskie i obyczaje patryarchalne nieustannie kwitną, tam należna NAJJAŚNIEJSZEMU MONARSZE cześć i miłość, za pierwszy po bojaźni BOGA uważa się obowiązek równie święty jak drogi. Tu nikną stosunki miejscowości, acz trudne i dolegliwe, nikną krańce rozległych przestrzeni i ogromnych morz przedziały, bo wierność z religijnego natchnienia wypływająca, nie zna ani obrębów ani okoliczności światowych. Tę niezbitą prawdę, stwierdziło już nieraz zgromadzenie pielgrzymów Starozakonnych w *Jerozolimie*, pochodzących z Cesarstwa *Rossyjskiego* i Królestwa *Polskiego*. Nie opuszczają oni żadnej sposobności w skromnem i pokornem objawieniu poddańczych uczuć i szczerych życzeń ku NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, pod którego Ojcowskiem berłem sami żyli, a krewni ich jeszcze żyją. Pomijając dawniejsze modły, w tymże celu przez owe zgromadzenie, zgrzybiałych po większej części pielgrzymów odbywane, zamieszcza się tu dosłowny przekład *polski* modlitwy *hebrajskiej*, w Październiku r. z. na cześć Świętego aktu Koronacji NAJMIŁOŚCIWSZYCH naszych CESARSKO-KRÓLEWSKICH MOŚCI, tamże odbytej i drukiem ogłoszonej:—»Z świątobliwem uczuciem duchowej miłości, podnosimy dziś głos błagalny do Ciebie TWÓRCO i OJCZE wszystkich w Niebiesiech i na ziemi istot; do Ciebie litościwy PANIE, który się nami biednymi pielgrzymami opiekujesz na tej dla każdego narodu świętej ziemi, na ziemi niegdyś przodków naszych własnością, gdzie dziś ich potomkowie, znękani tułacze, mają sobie za szczęście, że na gruzach zburzonej świątyni Twojej, mogą westchnienia swoje do CIEBIE zasyłać. Pochodzimy z obszernego i błogosławionego przez CIEBIE Cesarstwa *Rossyjskiego* i nierozdzielnego z niem Królestwa *Polskiego*, a pobudka, jaka nas dziś na tych gruzach do Nabożeństwa zgromadza, jest równie wielka jak uroczysta. W tych bowiem dniach odbywa się w jednej z dwóch stolic Państwa *Rossyjskiego*, Koronacja NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo, pod którego Ojcowskiem berłem i potężną opieką, więcej jak w innych Państwach żyje spółwyznawców naszych, których poddańcze życzenia i uczucia wdzięczności obowiązani jesteśmy podzielać, i szczerze podzielamy. TY PRZEDWIECZNY KRÓLU Królów! racz podnieść blask Korony CESARSKO-*Rossyjskiej* do najwyższej świetności i chwały. Użycz Pomazańcowi Twojemu potrzebnej siły duszy i ciała do noszenia tej Korony, ku sławie JEGO i całego Domu CESARSKIEGO, ku dobru całego Państwa, i ku pociesze wszystkich JEGO poddanych. Niechaj od chwili włożenia Korony na CESARSKĄ głowę SWOJĄ, aż do najpóźniejszych lat, towarzyszy MU duch mądrości Twojej, prawdziwe błogosławieństwo i ustawiczna radość. Niechaj Panowanie JEGO równe będzie dobroczynnemu Słońcu, które wszystko ożywia i pokrzepia, a którego promienie oby przyświecały z daleka, i nam biednym pielgrzymom, wiernym JEGO poddanym. Amen."— Doszła nas także wiadomość, że NAJJAŚNIEJSZY PAN, w przychyleniu się do przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, raczył najłaskawiej obdarzyć owych biednych pielgrzymów kwotą rs. 300, która za pośrednictwem Dyrektora tutejszej Szkoły Rabinów, będzie im przesłaną. ***

Dyrekcja teatru *Wileńskiego* zrobiła prawdziwą niespodziankę dla Publiczności wystawieniem na scenie *Wileńskiej* powszechnie lubionego baletu *Wesele w Ojcowie*, od lat 13tu w *Wilnie* nie dawanego. W sam dzień *Nowego Roku*, dbały zawsze o wzrost teatru *Wileńskiego*, JW. Pułkownik *Abramowicz*, Dyrektor tegoż teatru, nie szczędząc kosztów na upiększenie sali (niedawno, bo w r. z. gustownie i z wielkim nakładem odnowionej), przez zawieszenie pod każdą lożą kosztownych rozet złoconych, i sześcioramiennych do każdej rozety przytwierdzonych z jarzęcem światłem kandelabrów, wystawił rzeczony balet z całą, jakiej tylko wymagać można świetnością. Z muzyki *Stefaniego* nową instrumentację ułożył znakomity St: *Moniuszko*. Układem scenicznym baletu zajęła się niezmordowana w pracy solo-tancerka teatru *Wileńskiego*, Pani *Dąbrowska*, a główne role odegrali starannie Pani *Dąbrowska*, *Lewicka* i *Palińska*; PP. *Zródelski*, *Wejnert*, *Chełmikowski* i *Malewski*. Publiczność *Wileńska* tłumnie zgromadzona, przyjęła z zapałem trudnym do opisania tę prawdziwie miłą w dniu *Nowego Roku* niespodziankę, nie szczędząc licznych oklasków po każdym tańcu Pani *Dąbrowskiej*, PP. *Zródelskiego*, *Wejnerta* i *Chełmikowskiego*. Balet poprzedziła Komedja *Podstęp Pana Kapitana* i Wodewil pod nazwą *Narzeczony* i *Chloroform*.

W *Wileńskim* klubie Szlacheckim, w pałacu *Paca*, cały apartament górny zajmującym, odbywały się w ciągu karnawału, wieczory tańcujące, na których grywała wyborna orkiestra Hr: Józefa *Tyszkiewicza*, Dziedzica dóbr *Waka*.

Xięgarnia H. *Natansona* na *Krak:-Przedm:* N° 442, na 1szem piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Choroby wieku*, studjum pathologiczne, przez I. J. *Kraszewskiego*, 2 tomy, *Wilno*, 1857, rs. 1 k. 80. *Królewscy lutniści*, obrazek z przeszłości, przez Wład: *Syrokomlę*, (z ryciną Wojciecha *Gersona*), 8ka, *Wilno*, 1857, kop: sr. 75; *Najnowsza podróż do Danji, Norwegji i Szwecji*, odbyta w r. 1855, przez Skrzypka *polskiego*, opisana przez Dra T. *Tripplina*, 2 tomy, *Wilno*, 1857, rs. 2 k. 50. *Penelope*, Nowy żurnal deseniowy robót i mód damskich, wydany przez Paulinę *Kolbe* na r. 1857, Nr 1szy z prenumeratą na 12cie numerów rs. 2 kopiejek 70.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od W. J. kop: 15 dla *Niewiarowskiej* kaleki bez nóg.— Od T. S. kop: 50 dla Wojciecha *Szumańskiego*, w domu N° 2741 przy ulicy *Gęstej*, i kop: 50 dla 85-letniej *Katarzyny*, na *Tamce* N° 2846*cd*, z prośbą o westchnienie na intencję dzieci.

Niemogącym nauczyć się *samym się golić*, z obawy skaleczenia brzytwą, jest doświadczony do tego łatwy taki sposób: Po ogoleniu brody obcą ręką, zaraz ją znowu namydlić, i takowe *mydło* potem zacząć z lekka własną ręką *zgalać*, powtarzając to dla wprawy codziennie, aż się powoli ręka śmielej włoży do tej roboty, co naturalnie bez trudności pójdzie, dopóki włos krótki prawie żadnego brzytwie nie stawi oporu; codzień zaś zgalany, wiele odrastać nie może. Umiejętne trzymanie przy użyciu, brzytwy, z nachyleniem jej ostrza do ciała, jak najbardziej napłask i regularne tak pociąganie pod włos,

stanowi pewność niezacięcia się; przeciwne bowiem jej stawienie więcej sztorcowe, sprawić musi zacięcie, czego wprawna ręka nieomylnie unika. Umieć samemu się golić, jest niemałą wygodą tak w domu jako i w podróży, gdzie na zawołanie nie ma cyrulika. W potrzebie niemogący sam sobie radzić, uniknie tej przykrości, kiedy podanym sposobem łatwo się wprawi i dobrze golić sam potrafi.

Już donieśliśmy o wydaniu poematu Gust: *Zielińskiego* p. n. *Kirgiz.* Aby zaś ocenić zasługę P. *Frühlinga* jaką tem wydawnictwem i innemi podobnemi, położył, dosyć przytoczyć że dawne wydanie kosztowało rs. 2 k. 25, gdy tymczasem, dzisiejsze, i ozdobne i czytelne, tylko k. 30.

W tych dniach oglądaliśmy już massę ułożonych w stosach oryginalnych worków ze świeżo nadeszłemi rozmaitemi *nasionami*, do gospodarstwa rolnego użytecznemi, oraz dla fabryk cukru, i to z zeszłorocznego zbioru w składzie cukru P. N. *Goldsteina*, przy ulicy *Nowy-Swiat*, w domu Urzędu Loterji. Głównie odznaczają się tego roku nasiona *buraków cukrowych Quedlinburgskich* i koniczyna *biała* i *czerwona*. Nasiona te sprowadzone zostały ze znanych i reputowanych domów handlowych za granicą. Radzimy więc każdemu z Obywateli Ziemskich, aby ze względu na dobry gatunek i przystępną cenę tychże, zaopatrzył się w nie w razie potrzeby, zwłaszcza że kto raz już kupił nasienie na własny użytek w tymże składzie, ten zawiedzionym nie został.

Wyczytawszy w Numerze 61m *Kurjera*, podane objaśnienie wyrazu *przyźba*, używanego w *Opatowskiem*, winienem to uzupełnić według tego, jak używają go powszechnie na *Litwie*. I tak: *przyźbą* jest właściwie u nas wałek ziemny, wzdłuż podwalin opasujący budowlę, chatę lub dworek; bo i szlacheckie dawne dwory zwykle *przyźbami* są otoczone. *Przyźby* te częstokroć bywają pokryte i z boku wzdłuż obszyte darniną, a niekiedy nawet ogrodzone płotkiem lub ścianką zewnętrzną, z desek czy kloców, żeby się nie osypywały. Służą zaś *przyźby* do ochrony podwalin domu od deszczu i ścieków zewnętrznej wody, tudzież do przegrodzenia od zmarzłej ziemi, stawianych bez podmurowania mieszkań. Wyraz zaś *przyzba*, nie pochodzi u nas od *przy izbie*, ale od *przysypać*, równie jak *wyspa* od *wysypać*; bo jest właściwie *przyspa*, co dokładnie wyraża przysypanie ziemi do koła ścian; a używa się ze słabem brzmieniem przy*zb*a, nakształt tego jak proźba, zamiast pro*ś*ba. — *Litwin.*

Artyści dramatyczni pod zarządem P. *Raweckiego*, jak donieśliśmy, przebywają w *Płocku*. Z dzieł granych wymieniamy: *Dwaj Mężowie*, część *Chłopa Miljonowego*, *Komornik Poeta*, *Żona zwodząca Męża*, i t. d. Towarzystwo to składają PP.: *Gawеccy*, *Sochaczewscy*, *Rudniccy* i *Krajewski*. Krotochwilę *Młynarz i Kominiarz*, afisz podał jako utwor oryginalny *Nowakowskiego;* prostujemy to podanie; Krotochwilę bowiem rzeczoną, przerobił z *niemieckiego* zmarły J. N. *Kamiński*, i zastosował do miejscowości.

Xięgarnia W. *Rafalskiego* przy ulicy *Krak:-Przedm:* Nr 426, obok *Saskiego* hotelu, otrzymała następujące nowości: *Królewscy Lutniści* przez W. *Syrokomlę*, k. 75. *Najnowsza podróż po Danji, Norwegji i Szwecji*, przez T. *Tripplina*, 2 tomy, rs. 2 k. 50. *Choroby wieku*, przez J. I. *Kraszewskiego*, 2 tomy, rs. 1 k. 80. *Jałmużna, gawęda* p. J. *Chęcińskiego*, k. 45.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 5,087, *pszenicy* czetw: 3,789, *jęczmienia* czet: 1,620, *owsa* czet: 2,492, *grochu* czet: 453, *gryki* czet: 186, *kaszy* jęczmiennej czet: 679, *kartofli* cz: 1,593, *siana* pudów 23,237, *słomy* pudów 11,685.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 96, *pszenicy* rs. 8 kop: 91½, *jęczmienia* rs. 4 k. 61, *owsa* rs. 4 k. 20½, *masła* pud rs. 6 k. 70, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 k. 96, *okowity* wiadro rs. 2 k. 72½, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 63½.— Sprowadzono w dniu 6tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 452, z różnych miejsc Królestwa 138, ogółem *wołów* sztuk 590, *wieprzy* 345, *cieląt* 1067; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 361, na prowincję 158, na liwerunek 10, pozostało 61; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 300.

(A. n.). W dniu 31ym Grudnia r. z., w *Warszawie*, rozstał się z tym światem ś. p. Ignacy *Szajewski*, w wieku lat 65, b. Major b. W. P., następnie Pisarz Magazynu Solnego, ostatnio zaś Emeryt i Kawaler Orderów, urodzony w r. 1791 w *Galicji* z Ojca Jana, Matki Maryanny z Olgertów, zostawiwszy po sobie w nieutulonej boleści Żonę wraz z pięciorgiem Dzieci, Krewnych i Przyjaciół, którzy zebrali się licznie, aby mu oddać ostatnią chrześcjańską posługę. A rzeczywiście zasłużył on na tę pośmiertną cześć, gdyż cały bieg życia jego odznaczał się prawością honoru i bezinteresowności. Pomimo nieustannej sprzeczności losu, z cierpliwością dźwigał ten Krzyż, który z niedocieczonych wyroków WSZECHMOCNEGO był dla niego przeznaczony. Będąc wzorem dla Żony i Rodziny, w gronie Przyjaciół, łagodny, uprzejmy, z pokorą znosił w ciągu lat życia swego trudy i mozoły, nie wiodła go w niczem próżność, przez co zjednał dla siebie szacunek i poważanie, czyniąc niejednokrotne ofiary, ocierając łzy wielu cierpiącym, z czego piękne wspomnienie wdzięczności, jako pomnik dla siebie zostawił. Nawet w krótkości zebrany rys Jego życia, wiele ma zalet, i tak: ś. p. J. *Szajewski* od r. 1809 obrał sobie za zawód stan wojskowy, w którym pozostawał do roku 1830. Odznaczył się chlubnie w kampanji w roku 1809, 1812 i 1813; następnie będąc przez lat 17cie Urzędnikiem, wypełniał swe obowiązki jak Mu honor i powinność nakazywały, i tem potrafił zasłużyć na względy Przełożonych. W końcu chcąc wypocząć po trudach, zakończyć ostatnie dni swego żywota w gronie ukochanej od Niego Żony i Dziatek, podał się do emerytury, lecz niedługo się cieszył spokojem życia familijnego, gdyż wolą TWÓRCY WSZECHMOCNEGO było dotknąć go słabością zdrowia, w której pozostawał prawie przez ciąg lat dwóch, i obecnie pozostawiając we łzach Familję i Przyjaciół, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, życie zakończył jako prawdziwy Chrześcjanin. BOŻE! przyjm duszę Jego w poczet wybranych! wynagródź go za tyloliczne cierpienia, jakie z woli Twej w tem doczesnem życiu doznawał,

szczęściem wiecznem. Te kilka słów szczerych poświęcam jedynie jako pamiątkę zmarłemu, prosząc o westchnienie za spokój duszy Jego.

Z Radomia. — Dnia 25go Lutego r. b., umarł X. Erazm *Krasuski*, Pijar, urodzony w roku 1795. Wszedł do Zgromadzenia XX. *Pijarów* w roku 1818, pełnił obowiązki Nauczyciela przy Szkołach niegdyś przez to Zgromadzenie utrzymywanych w *Włocławku, Piotrkowie* i *Wieluniu*. Później przeniesiony do *Radomia*, chętnie i gorliwie czynił posługi Duchowne w Kościołach Parafjalnych, tak w mieście *Radomiu*, jako też i w Powiecie *Radomskim* położonych.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Ignacego *Zalewskiego*, odbędzie się o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Odrobińskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa, za spokój Jego duszy w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Kaplicy N. PANNY, o godz: 9 z rana; na którą zaprasza pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół.

Przez śmierć zawczesną jedynego Syna *Władysława*, ostatnie Dziecko, ostatni cel i osłodę naszego życia, nader ciężkiem obarczeni zostaliśmy brzemieniem niedoli. Oddanie wszakże ostatniej zmarłemu posługi w dniu 6 b. m., i to współczucie boleści, jakie w chwili wzniesienia do STWÓRCY modłów podzieliliście z nami, łaskawi Przyjaciele, Koledzy i Znajomi ś. p. Syna naszego, przynosząc nam stroskanym tę pociechę, że raczyliście czynem swym uczcić pamięć Nieboszczyka, obowiązuje nas do złożenia Wam serdecznego podziękowania, i oby BÓG uchował Was od podobnego nieszczęścia! — Józef i Emilja *Wieczorkowscy*.

Wczoraj odprowadzono na spoczynek zwłoki ś. p. Seweryna *Kaplińskiego*, gorliwego pracownika na niwie pismienniczej krajowej. Oprócz pozostałej Siostry, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, orszak pogrzebowy powiększyło grono tutejszych literatów, dla uczczenia pamięci dobrego współtowarzysza, zgasłego zbyt wcześnie bo w 33 roku życia swego. Znane na scenie tutejszej *Gryzelda*, (Halma), w której z takiem powodzeniem występowała pierwsza Artystka *Polska*, Pani *Halpert*, przyswojoną została językowi naszemu przez niego. *Lukrecja* (Ponsarda) wierszem rymowym, *Uriela Acosta* (Gutzkowa) także tłómaczone były przez niego. W ogóle oprócz zajęć biurowych przywiązanych do obowiązków ś. p. *Kaplińskiego*, jako Sekretarza IX Departamentu Rządzącego Senatu, p. o. Podpisarza Sądu Appellacyjnego, oddawał on się z duszą pismiennictwu krajowemu, i pozostawił tego dowody w rozlicznych, a po różnych pismach czasowych, zamieszczanych artykułach tak wierszem jak prozą. *Kapliński* wielką stratę zadał rodzinie, dla której był podporą, ale nie małą boleść przez śmierć wczesną, sprawił i współtowarzyszom swoim literatom, w gronie których zachowa na długo przyjazne o sobie wspomnienie.

Wczoraj, w Synagodze, przy ulicy *Danillowiczowskiej*, z powodu Uroczystości pamiątki wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA II, odprawione zostało Nabożeństwo. Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldschmidt* zmówił stosowną Modlitwę za pomyślność Najjaśniejszej Rodziny; poczem Kantor J. *Szafir* zrecytował *Hanotan Teszuah*, a chór wykonał Hymn *Lwowa*. Także w Szkole Rabinów, odprawionem zostało Nabożeństwo, wśród którego Dyrektor stosowną do uczniów miał przemowę, poczem uczniowie odśpiewali Hymn *Lwowa*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *Zosi* i jej 4ch siostr rs. 1, dla starego wojaka, zamieszkałego pod Nr 2847 przy uli: *Tamka*. — Od E. R. (ukontentowanych Rodziców, na podziękowanie BOGU za powrót do zdrowia dobrej dzieciny *Maryi-Bronisławy*) rs. 1, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.

Według otrzymanych przez nas wiadomości, P. *Renz*, zawdzięczając względy doznane od Publiczności tutejszej, pragnie tegoroczne przedstawienia swoje w *Warszawie*, urządzić w sposób ile być może najświetniejszy, tak, aby wszelkim możliwym wymaganiom zadosyć się stało. W tym celu, przy nadchodzącym terminie rozpoczęcia widowisk w *Cyrku* tutejszym, skład Towarzystwa zeszłorocznego w znacznej części zmienił, przyjmując pod swą dyrekcję jeźdźców pierwszej klassy, których imiona znane są powszechnie w stolicach *Europejskich;* przytem repertoar zbogacił i urozmaicił nowemi ćwiczeniami dotąd niewidzianemi; prócz tego wystąpią konie świeżo tressowane i czystej rassy, które po raz pierwszy popisywać się będą przed tutejszą Publicznością. Pomimo tak nieustannych zabiegów o pozyskanie względów i przychylności publicznej, P. *Renz* nie poprzestając na poniesionych dotąd staraniach, zawarł umowę z istniejącym tu zakładem, o oświetlenie cyrku *gazem*, co bez zaprzeczenia doda przedstawieniom nowego blasku i świetności. O ile nam wiadomo, przeszło 200 ognisk, z tych 140 w samym żyrandolu głównym, oświetlać będą wnętrze cyrku; na dzień zaś 1go Maja r. b., roboty w tym celu zupełnie być winny ukończone i do użytku oddane. Od tej bowiem daty *cyrk* otwartym i widowiska codziennie bez przerwy następować będą. Tak więc przedsiębierczy duch P. *Renza*, nie szczędzi ani kosztów, ani starań, by godnie odpowiedzieć oczekiwaniom Publiczności, i spodziewać się należy, że *Warszawianie* ze swej strony równie jak mieszkańcy innych stolic, ocenią łaskawie położone przez P. *Renza* zasługi w publicznym zawodzie.

Ponieważ *licytacja* na *towary galanteryjne*, kontynująca się codziennie od godz: 4tej po południu w sklepie pod Nr 411 przy ulicy *Krako:-Przedmieście*, zbliża się do końca i wkrótce zamkniętą zostanie, a wiele znaczniejszych przedmiotów, jako to: wyrobów z porcelany, szkła, drzewa, rogu, szyldkretu, kości, safjanu, woreczków damskich i męzkich, perfum i mydeł, pereł i korali, tabakierek, sygarniczek, fajek, brzytew i nożyczek, szachów i szachownic, obrazów i zegarów, pozostało; przeto donosimy Czytelnikom *Kurjera*, że te wyroby po zupełnie zniżonych cenach, jedynie w celu zupełnego pozbycia się, przez ten już krótki czas, sposobem licytacyjnym wyprzedawane będą.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego* przy ul: *Krak:-Przedm:*, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* Nro 415, odebrała następujące nowości literackie: *Przyroda* i *Przemysł*, *Tygodnik* na rok 1857, Nro 1 do 5 (Styczeń); prenumerata na 12cie poszytów, czyli na cały rok, rs. 6; exemplarzy kompletnych z pierwszego roku, nabyć można po cenie rs. 6. *Historja Naturalna* systematycznie ułożona podług *Milne Edwardsa, Gistla* i wielu innych zna-

znakomitych zagranicznych i krajowych Naturalistów, przez ś. p. P. E. *Leśniewskiego*, b. Professora nauk przyrodzonych, część Isza z prenumeratą na 6 poszytów, czyli 3 tomy, rs. 9. *Skazówka* jak żywić, pielęgnować i utrzymywać bydło rogate, przez C. J. *Eisbein*, 1 tom, kop: 37½. *Rys historyczny* miasta *Dolska* i jego okolic, przez X. Jana *Jabczyńskiego*, 1 tom, rs. 1 kop: 20. *Warszawa* i *Warszawianie*, szkice towarzyskie i obyczajowe, przez Ant: *Wieniarskiego*, 2 tomy.

Souvenir de Paris, Quadrille, z tematów nowej Opery *Aubera*: *Manon Lesaut*, ofiarowane Wżnej Pani Maryi *Brun*, przez Wilhelma *Troschel*, wyszły nakładem składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji; cena k. 30.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Mąż przypadkowy* Wszyscy; po Komedji *Indjana i Charlemagne*, Pani *Quatrini* i Pan *Chomiński* po 2-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Frejtag* 2-kroć, Pani *Raczyńska*, PP. *Popiel*, *Kwiatkowski* i *Puchalski*. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Pod Strychem*, Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski*, *Chęciński* i *Swieszewski* po 2-kroć; po Kom: *Graziella*, Panna *Łapińska* i P. *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Pułkownik z roku 1769*, Panny: *Gwozdecka*, *Skrodzka* i P. *Chomanowski* po 3-kroć, oraz P. *Panczykowski* 2-kroć.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, odebrała z *Berlina*: *Antrag zu Gunsten der klein-kinder-Bewahranstalten, als Grundlage der Volks-Erziehung, von Grafen* August *Cieszkowski*, k. 50.

Anglja. *Londyn, 5go Marca*.— *Globe* donosi, iż wczoraj nadeszła tu urzędowa wiadomość, że onegdaj podpisany został w *Paryżu* zadowalający traktat z *Persją*. — Tenże sam dziennik, w dzisiejszem popołudniowem wydaniu zawiadamia, że Lord *Palmerston*, powróciwszy z *Windsoru*, bezwątpienia na dzisiejszem posiedzeniu oświadczy Izbie Niższej swój zamiar rozwiązania Parlamentu. — *Times* utrzymuje, że rozwiązanie Parlamentu jest niepodobne przed modyfikacją aktu o zaburzeniach i udzieleniem potrzebnych funduszów. Według zdania *Daily-News*, Lord *Palmerston* mógłby pozostać przy sterze Rządu, jeśliby się zgodził na zmianę swej polityki. (St: Anz:).

Londyn, 5go Marca w nocy, (wiado: telegr:). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Palmerston* oświadczył, że ma zamiar rozwiązać Parlament, jak tylko potrzebne fundusze uchwalone zostaną. *D'Israeli* zgadza się na to. *Cobden*, *Russel*, *Herbert* i *Gladstone*, chcą wprzód wiedzieć, jakiej polityki względem *Chin* Rząd przez ten czas trzymać się myśli. *Palmerston* odpowiedział: dotychczasowej, której celem jest opiekowanie się prawem i własnością. Teraźniejszy Pełnomocnik *Bowring*, zostanie odwołany, ale jedynie dla tego, iż szczególny Pełnomocnik w tym celu mianowany, skuteczniej działać będzie. W Izbie Wyższej udzielono podobneż objaśnienia. Obie Izby odroczyły się. (St: Anz:).

Chiny. — Donosiliśmy już o położeniu *Anglików* w *Kantonie*; dziś wiadomości z *Hong-Kong* nadeszłe, opisują przestrach prawdziwie paniczny, wzrastający tam z dniem każdym. Cudzoziemcy przemieszkujący w *Hong-Kong*, uorganizowali się wojskowo, a patrole ich strzelały bez litości do każdego *Chińczyka*, który po 8ej godzinie wieczorem ukazał się na ulicy. Przy odejściu ostatniego gońca ztamtąd, mniemano, że cała osada *Europejska* otrutą została; szczególniej mocno chorowała rodzina Sir Johna *Bowring*. Wszyscy piekarze *chińscy* uciekli, zkąd wnioskowano, że oni dopuścili się powszechnego zatrucia cudzoziemców. Do daty 15go Stycznia jednak, na szczęście nikt nie umarł. — *Monitor Francuzki* ogłasza także korrespondencję z *Singapur*, z daty 8go Stycznia. Wiadomości nadeszłe tam z *Kantonu*, wywołały wielkie wzburzenie pomiędzy ludnością krajową, a że liczba jej dochodzi do 100,000, gdy tymczasem *Europejczyków* zdolnych do noszenia broni, jest 300 zaledwie i około 800 cipayów, przeto położenie tych ostatnich dość jest niebezpieczne. Porozlepiano już podżegające odezwy w języku *chińskim*, przyrzekające po 200 piastrów nagrody za głowy: Gubernatora, Rezydenta, Sędziego i Naczelnika policji; robotnicy i wioślarze odmówili *Europejczykom* swych usług, a ludność w ogóle przeszkadza nawet w dostawianiu i sprzedaży żywności cudzoziemcom. Wynikły już nawet z tego powodu zaburzenia, ale Gubernator, dzięki energicznym środkom, spokojność przywrócić potrafił. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 4go Marca*. — Słychać, iż Cesarz zamierza wszystkie zwierzęta znajdujące się w *Paryzkim* Ogrodzie Botanicznym, przenieść do lasku *Bulońskiego*. — Gubernatorem nowo utworzyć się mającego Banku internacjonalnego, zostanie przy zachowaniu dotychczasowej posady, Prezes w Izbie Obrachunkowej, Margrabia *d'Audiffret*; Dyrektorem tego Banku, ma być człowiek fachowy, Pan *Vandal*. — Powszechną uwagę zajmuje tu porażka Ministerstwa *Angielskiego*. Utrzymują, że gabinet ten nie cieszył się przychylnością Rządu Cesarskiego i że Pan *Persigny* przyczynił się do utworzenia koalicji, która spowodowała porażkę *Palmerstona*.—Admirał Angielski *Chads*, ma być wysłany do *Chin*, dla pomocy Admirałowi *Seymour*.—Ministerstwo *Derby*, dobrzeby było widziane przez Gabinet *Francuzki*.— Cesarz zwiedzał wczoraj Konserwatorjum sztuk i rzemiosł. Słychać, że zamiarem jego jest urządzić w gmachu Konserwatorjum, szkołę inżenjerów cywilnych, którąby zastąpiła szkołę centralną. (In: B:).

Paryż, 5go Marca, (wia: tel:).— Dziś o 1ej w południe odbyły się pierwsze konferencje w sprawie *Newszatelskiej*, w pałacu Ministerstwa spraw zagra:. Znajdowali się na nich Pełnomocnicy: *Francji*, *Anglji*, *Rossji* i *Austrji*. Pełnomocnicy *Prus* i *Szwajcarji*, dopiero jutro będą obecni.— *Monitor* ogłasza dziś szczegółowe usprawiedliwienie Xięcia Eugenjusza *Beauharnais*, przez Hra: *Tascher de la Pagerie*, a to w skutku zarzutów zawartych w dopiero co wydanym 7m tomie, *Pamiętników Xięcia Raguzy*. (St: Anz:).

Grecja. *Ateny 28, Lutego*. — Wojska okupacyjne *Angielskie* i *Francuzkie*, już wsiadły na okręty, i dziś o 11ej rano, wydany im został rozkaz do odpłynięcia z portu. (St: A:).

Hiszpanja. *Madryt, 3go Marca*. — Jutro budżet ogólny urzędownie będzie ogłoszony. Sam budżet wydatków wynosi 1,800 mil: realów, czyli 450 miljo: fran:. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Łowienie *perel* w *Cejlanie*, rozpoczyna się w Lutym, a kończy z początkiem Kwietnia; statki wypływają o 10tej wieczorem, i gnane pomyślnym wiatrem, przybywają przed wschodem słońca do ostrygowej ławy; równo ze dniem nurki rozpoczynają pracę. Na każdej barce jest zazwyczaj sternik i dwudziestu ludzi: dziesięciu majtków i dziesięciu nurków, z których naprzemiany pięciu łowi, a pięciu odpoczywa. Przyzwyczajeni od dzieciństwa do tej ciężkiej pracy, ludzie ci powiększej części rodem z *Malabaru*, nurkują się na dwadzieścia do dwódziestu dwóch łokci. Każdy nurek dla przyspieszenia spadku, przywiązuje sobie do prawej nogi kamień w kształcie głowy cukru, na biodrach zaś zawiesza siatkę do chowania ostryg; poczem uchwyciwszy się prawą ręką sygnałowego sznura, którego koniec zostaje w łodzi, a lewą nos zatkawszy, spuszcza się w morze stojący. Przybywszy na dno, szybko zbiera muszle w siatkę, a skoro takową napełni, ciągnie za sznur sygnałowy, i wraz z połowem wypływa na powierzchnią. Przed wieczorem cała flotta wraca do domu i wyładowuje zdobycz. Każdy właściciel zabiera część swoją, i rozpościera ją na matach. Muszle zostają tak przez dni kilka na słońcu, poczem rybacy zabierają się do wydobywania z nich pereł sposobem dwojakim: te, które są na skorupach łuskają się jak groch; te zaś, które w ciele mięczaka pozostają, wypadają same z jego członków w tym celu rozgotowanych na miazgę i cedzonych przez sita. Tak wydobyte perły szlifują się proszkiem z perłowej macicy, poczem następuje ich klassyfikacja czyli przepuszczanie przez numerowane przetaki, wedle gęstości których, nadaje się cena przesianym perłom. Pan *Lamiral* opisawszy szczegółowo smutne rzemiosło nurków, dowiodłszy, że los ich gorszy od losu wyrobników pracujących w kopalniach *arszeniku*, że nie powinien i nie może być cierpiany w naszych czasach; proponuje zastosowanie do połowu pereł podwodnych statków, wynalazku Doktora *Payerne*, który to projekt już wzięty pod rozwagę w *Anglji*, zapewne wkrótce urzeczywistniony zostanie. — Pewnego razu, Sir *Walter-Scott*, chcąc dać żebrakowi jałmużnę, nie znalazł przy sobie drobnych pieniędzy; wyjął tedy szylinga z kieszeni, i dając mu, rzekł: »Masz przyjacielu szylinga, ale pamiętaj, że połowę powinieneś mi zwrócić.” »Niech BÓG zachowa Waszą Wielmożność w zdrowiu i szczęściu do tej chwili, w której ja zgłoszę się do Pana z zapłatą mego długu”, odpowiedział żebrak.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Samuel Kup: z Kowna nr 570; Barysznikow Alexy Rad: Dw: z Petersburga nr 634; Dębski Hen: Ob: z Kijowa nr 625; Gracjani Zenejda Hr. z Petersburga nr 613; Grabiański Adam Ob: z Radomia nr 476; Kisielniccy Fran: i Jul: Ob: z Kisielnicy nr 476; Olszewski Eug: Ob: z Oziemkówka nr 625; Rudnicki Saturnin Ob: z Piętna nr 487; Samiłow Podpułk: z Augustowa nr 625.

Wyjechali: Bubnow Pułko: do Płocka; Buchowiecki Wład: Ob: do Lublina; Dobrowolski Fran: Nacz: Pow: do Rawy; X. Gąsiorowski Stan: Pleban do Borysławic; Komierowski Konst: Ob: do Lublina; Koisiewicz Jan Dr do Brześcia Lit:; Mańkowski Sew: Ob: do Kamienia; Młocki Stan: Oby: do Błeszna.

Przyjechali koleją żelazną: Białopiotrowicz Kar: Ob: z Paryża nr 625; Bukowski Winc: Ob: z Paryża nr 1710; Mejer Lud: Kup: z Berlina nr 634; Schmidt Lud: Technik z Potsdamu nr 414; Szydłowski Kazi: Oby: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Czestilin Barbara Oby: do Niemiec; de Chodoir Łucja Baronowa do Włoch; Heller Artur Porucz: Wojsk Prus: do Wrocławia; Koncewski Serafin Sek: Koleg: do Paryża; Kozłowski Rad: Hono: Urzęd: Kancel: JO. Xcia Namiestnika do Kalisza; Orgelbrand Samuel Kup: do Niemiec; Popper Józ: Rząd: Fabryk do Pragi Czeskiej; Sumarokow Alex: Porucz: do Paryża.

le, składający się z trzech Pokoi, i Sklepu frontowego, mogący służyć na handel Kupiecki, lub Cukiernią. Wiadomość u Właścicielki domu.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 15/27 i 18/30 Marca r. b., odbywać się będzie w Kancellarji Arsenału od godz: 10 z rana do 12 w południe, licytacja, na sprzedaż różnych nieużytecznych i niepotrzebnych Arsenałowi przedmiotów. Każdy więc mający chęć zakupienia takowych, winien zgłosić się w dniach i czasie wyż oznaczonym, i złożyć przed rozpoczęciem licytacji na kaucję, 10% z całkowitej wartości przedmiotów t. j. rs. 24, do której po skończeniu licytacji, obowiązany bezzwłocznie dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio kaucją wynosiło 10% z pozostałej za nim ceny, oraz złożyć deklarację jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę zadeklarowanej przez niego ceny. Warunki i wykaz przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne, w Kancellarji Arsenału; same zaś przedmioty w Składach Arsenalnych, od godziny 10 z rana do 2ej po południu.— Dowódca Warszaws: Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, Regestrator Kolleg:, *Zimmermann.*

Nagrody Rs. 10.— Dnia 7 b. m. wychodząc z Teatru Wielkiego, idąc ulicą Wierzbową do Hotelu Europejskiego, zgubiony został **Pierścień** brylantowy, w złoto oprawny. Łaskawy Znalazca zechce zwrócić do tegoż Hotelu pod Nr 21.



DOM murowany Nr 121, przy ulicy Piekarskiej, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Właścicielki, bez pośrednictwa osób trzecich.

FARBIARNIA przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 396, pierwszy dom za Śtym Rochem, w Warszawie, przyjmuje wszelkie Materje i Tybety do farbowania i prania, jako też Szale Francuzkie i Tureckie, i t. p. przedmiota; oraz do dekatyzowania sukna i postrzygania, za nader przystępne ceny. *K. Ullrich.*



Rs. 4500, jest do wypożyczenia na pierwszy Numer Hipoteki Domu murowanego w Warszawie. Potrzebujący takowej Pożyczki, raczą adres swój pozostawić u A. Szczycińskiej w Składzie Materjałów Pismiennych.

Wzywa się niniejszem Osoby następujące, lub ich Sukcessorów, ażeby w interesach bezpośrednio ich dotyczących, w czasie jak najkrótszym zgłosili się do P. Hilarego Glatsztern Zarządcy Bazaru, przy ulicy Granicznej pod Nr 969, w godzinach po-południowych, a mianowicie: Lewka-Jakóba Herszaft; Karola i Karolinę małżonków Raupach; Mojżesza Chajemowicza Rozengarten; Jakóba Abrahama Roland; Icka Wolaner; Józefa Bernaner; Jakóba v. Icka Elsenberg; Samsohna i Surę małżonków Herbst; Józefa Żydokowskiego; Kazimierza Szyprowskiego; Eliasza Matysa Rubinsztein; Jonasa Abrahama Fogler; Lejzera Abrahama Fogler; Nisona Gelbier; Hersza Szermbaum; Abrahama Fiszla Johanisberg; Symchę Lejbla Rapeport; Icka Nachmana; Elengold; Antoniego Schenek; Szymona Wodnickiego; Nachmana Maron.



Ktoby miał do sprzedania KLACZE z felerami przypadkowemi, dobrej budowy, do pracy nie użyteczne, a na matki zdatne; oraz KARYOLKĘ lekką parokonną do jazdy nieszosowej; raczy udzielić wiadomość pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, do Kancellarji Głównej JJWW. Hrabiów Zamoyskich.—W temże miejscu można dowiedzieć się o KOCZYKU wiedeńskim, mało używanym, będącym do sprzedania.

Dzierżawa trzech Folwarków, i sześciu Wsi ukolonizowanych, w Guber: Radomskiej, Pcie Opatowskim, od dnia 1go Czerwca r. b., na lat 9 jest do odstąpienia, z Apparatami gorzelnianemi i dwoma Młockarniami, z Inwentarzami żywemi lub bez nich. Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie od osoby mieszkającej przy ulicy Sewerynów pod Nr 2779*a*, Nr mieszkania 18, a to każdego dnia z rana, do godziny 10ej, a popołudniu od 4ej do 6ej, a w Radomiu od W. Bobowskiego przy ulicy Rynek, w domu Czarneckiego.

Przyjmują się **ROBOTY** Damskie, to jest: Okrycia, Mantyle, Suknie i Bielizna; oraz są tamże Osoby, które powyższe roboty uskuteczniać mogą po domach. Wiadomość w domu Bluma pod Numerem 527, w drugiem podwórzu, a od ulicy Ślepej Nr 300, na 1m piętrze na prawo.

WIEŚ w Powiecie Gostyńskim, Obwodzie Orłowskim, mająca rozległości przeszło dziesiatyn 255 (włók 17 dużej miary), grunt pierwszej klassy pszenny, nieużytków żadnych; w tej rozległości znajduje się Łąk dobrych przeszło dziesiatyn 45 (włók 3 przeszło), Inwentarz dostateczny do obrobienia tego Folwarku, Krów 23 hollenderskich, z Inwentarzami ruchomemi i nieruchomemi, od Właścicielki z wolnej ręki do nabycia; informacja dokładniejsza o tem Majątku, przy ulicy Leszno pod Nrem 713, na 1szem piętrze, u Państwa Pintoskich.

Dobra zwane Klucze, nad rzeką Pszemszą, na której Młyn dworski, położone o 7 wiorst od Olkusza, a 21 od kolei, w punkcie Łazy, mające znaczny Las, i otoczone w obwodzie dwumilowym, kilkunastu tysiącami morgów Lasów prywatnych, i Rządowych, gdzie siągę półkubiczną sprzedają niżej rubla; posiadają obfitą Rudę żelazną, wydającą przeszło 50/100 metalu; — życzący sobie założyć tam Piec wielki do produkcji żelaza, raczy się zgłosić do Właściciela tamże zamieszkującego a w mieście Olkuszu odbierającego Pocztę.

W pewnych Dobrach, odległych od Warszawy wiorst 140 po szosie, a do tej wiorst 6, jest do sprzedania **LASU** w różnym gatunku drzewa, zwartego, wybiegłego, dziesiatyn 1,150, przeznaczonego na zupełne wycięcie. Gdyby więc na założenie Huty kto potrzebował, raczy się zgłosić do W. Górskiego, na ulicę Koźlą pod Nr 1820, lub na miejsce przez tegoż wskazane, gdzie po ocenieniu, znajdzie przystępne warunki.—W okolicy tej, Huty się nie znajdują.

W Guberнji Warszawskiej Pcie Kaliskim, do sprzedania **Dobra** KOŚCIELNA-WIEŚ, pod m. Kaliszem i graniczące z W. X. Poznańskiem; obejmują 1650 dziesiatin (110 wł: m. n. p.) gruntów pszennych klassy 1ej, z Pańszczyzną, wybornemi Łąkami, i Pastwiskami. Anszlag tych Dóbr do przejrzenia w Handlu Kolonjalnym W. Potrzebskiego, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1260, lub na gruncie.



DOM piętrowy, przy Rynku, w mieście Powiatowem Rawie, pod Nrem 12 i 13 położony, z obszernym Sklepem do prowadzenia handlu zdatnym, z Mieszkaniami wygodnemi, tak w głównym domu, jak równie i w oficynach przy tymże domu, z dostatecznemi piwnicami do handlu, i dla lokatorów, z Stajnią, Drwalniami, i innemi gospodarskiemi Zabudowaniami, w każdym czasie jest z wolnej ręki pod korzystnemi dla kupującego warunkami, do sprzedania. Bliższą o tem wiadomość powziąść można od Właścicielki, w domu wymienionem mieszkającej.

Dobra Ziemskie Siennica, w Okręgu Siennickim Pcie Stanisławowskim, w dobrej glebie położone, 42 wiorst od Warszawy odległe, przeszło 1320 dziesiatin (88 włók), miary Chełmińskiej mające, są do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 12, pod warunkami nader korzystnemi. Bliższe wyjaśnienie oprócz na miejscu, powziąść można w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768. u Szadkowskiego Urzędnika, lub w mieście Powiatowem Mińsku, u Rutkowskiego Rachmistrza Powiatu.



Dwa garnitury palisandrowych MEBLI, w najlepszym stanie i gatunku, pokrytych nowo, jedwabnym adamaszkiem i axamitem modnym, Stoliczki zagraniczne, wielka Szafa jesionowa, Lustra, Tualeta, oraz inne rzeczy, z powodu spiesznego wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1585/6, ostatnie drzwi w oficynie po prawej ręce na dole, albo u Stróża domu.

LOKAL na Piekarnię, do wynajęcia w domu Nr 163 przy ulicy Nowomiejskiej, (Gdańską Piwnicą zwanej); wiadomość na miejscu u Właściciela.— Tamże potrzeba 30,000 starej CEGŁY; kto ma do zbycia, raczy zostawić adres. — FURMANKI do wożenia Piasku mogą być wynajęte. — **Prelotka** Rossyjska, na stalowych resorach, za rs. 60; i rozmaita UPRZĄŻ na konie, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Dzikiej, mijając Koszary, po prawej stronie Nr 2306.

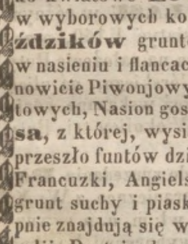


KOCZ Landarowy, mały, ze wszystkiemi Rekwizytami, jest do sprzedania, przy ulicy Krakow:-Przedm:, pod Nr 389. Wiadomość u Stróża Jana, na przeciw Saskiego Placu.

Opieka Szlachecka w BIELSKU w Gubernji Grodzieńskiej, zawiadamia niniejszem, że w jej obecności odbędzie się dnia 18 Marca publiczna Licytacja, z ustanowionemi według prawa, trzechdniowemi przetargami, na oddanie od dnia 24 Czerwca r. b. po dzień 1 Stycznia 1860 r. w dzierżawę, Dóbr LISOWA z przyległościami, będących własnością małoletnich Bienieckich, a położonych w Powiecie Bialskim, i przynoszących rocznego dochodu 2,000 rs., od której to summy rozpocznie się L'cytacja. Nadto że na miejscu w tychże dobrach Lisowo, dnia 15 Kwietnia r. b., odbywać się będzie Sprzedaż publiczna, Koni, Bydła i Nierogacizny, Powozów, Mebli i t. p. Ruchomości, należących do tychże nieletnich Bienieckich, a ocenionych na rs. 10,195 kop: 75½. Życzący przeto zadzierżawić te Dobra, lub nabyć pomienione Ruchomości, zechcą się zgłosić w terminach powyżej wskazanych, według daty starego Kalendarza.



Z nadejściem Wiosny, mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli ziemskich i miejskich, Właścicieli Ogrodów i Amatorów Ogrodnictwa, że w tym roku zaopatrzyłem się w wielkiej ilości wyborowych, świeżych i najnowszych gatunków **NASION**, Inspektowych, Warzywnych, z Roślin Doniczkowych, i wielką ilość gatunków Kwiatów letnich, mianowicie owe lubione wielko-kwiatowe **Lewkonje** Angielskie, Cesarskie i zimowe, w wyborowych kolorach; pyszne odmiany **Phloxów, Goździków** gruntowych, **Bratków** wielko-kwiatowych w nasieniu i flancach; najnowszych Paryzkich **Astrów**, mianowicie Piwonjowych i kilkaset innych gatunków Nasion kwiatowych, Nasion gospodarskich, mianowicie nowy gatunek **Prosa**, z której, wysiawszy na lichym gruncie łut jeden, zebrano przeszło funtów dziesięć; Nasion **Traw** Tymoteusza, Rajgras Francuzki, Angielski i Włoski; **Mieszanka** pastewna na grunt suchy i piaskowy, druga na wilgotny i bagnisty; następnie znajdują się w niniejszym Zakładzie piękne Krzewy, Weigelji, Dentzie, krzewów klombowych, i t. p. Piękna kollekcja wielko-liściastych roślin, mianowicie: Caladium, Hedychium, Musy, Maranty i Canny w rozmaitych odmianach i z liściami różno-barwnemi, od jednego do dwóch łokci długo-listnych; owych wspomnionych roślin wprawdzie w żadnym ogrodzie nie powinno brakować, bo są rzeczywistą ozdobą ogrodów, i najpiękniej swoją okazałość przedstawiają, i rozrastają się wysadziwszy je klombami w grunt. Piękny zbiór najnowszych Fuchsji; tożsamo mogących służyć do ubierania klombów, ładnych Verben, najnowszy i najpiękniejszy zbiór **Georgin**, i znaczną ilość rozmaitych gatunków roślin cieplarniowych i oranżeryjnych, mianowicie pięknie kwitnące Azalje, oraz Hyacenty i Tulipany dubeltowe, i t. p., których po cenach najumiarkowańszych dostać można w Zakładzie Ogrodniczym przy ulicy Hożej N° 1678, u A. **Roesler**; przy obstalunkach wynoszących Rs. 15, odstępuje się dziesięć procent rabatu. Spis Georgin, Nasion i Roślin, żądający przez listy frakowane, dostać mogą.



PP. Bert et Comp:, ogrodnicy z Paryża, przybyli do miasta tutejszego z wielkim doborem **KWIATÓW**, jako to: Kamelji, Peonia arboirie, Kalmia, Rhedodendro, Magnolia i t. d., i z pięknym zbiorem **róż**, 150 gatunków, wysoko i nizko-piennych. Posiadają także piękny dobór **drzew owocowych**, jako to: Gruszek, Jabłoni, Brzoskwini, Moreli, Śliwek z nader wielkiemi owocami i wielkiej urodzajności, z których na uwagę zasługują rodzaje **gruszek**, zwane: gloire France, belle Angevine, gros Minos beau present, poire Paradis, poire noble fondante, poire beurrée delices des Reines. Wszystkich tych gatunków można oglądać owoce w ich składzie. Na uwagę także zasługują rodzaje **wiśni:** amerykański i potworny australski, których owocu idzie ośm lub dziewięć na funt, i **brzoskwinia** zwana bez pestek. Posiadają także piękny zapas **coniferów**, jako też zbiór roślin cybulastych, nasion owoców wszelkiego rodzaju i jarzyn, również jak **kartofli** z Kanady wyborny gatunek, który się jak najlepiej konserwuje w Europie. Cena tego gatunku nasienia kartofli jest rubel za pakiet. Wszystkie powyższe przedmioty sprzedają po cenie nader umiarkowanej w swym Składzie, przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich pod filarami, Nr 497.

Mme Vaprot **Akuszerka**, Francuzka, Uczennica Kliniki Położniczej (Maternité) Paryzkiej, wykwalifikowana w kraju tutejszym, ma zaszczyt uwiadomić szanowne Damy tak tutejsze jak i na prowincji, iż mieszka nateraz w środku miasta przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, w domu Löwenberga, i że przyjmuje w każdym czasie do pomieszkania swego zdrowego i obszernego, osoby słabości spodziewające się, zaręczając im przyzwoitą usługę, wygody i wszelką pomoc lekarską. W razie potrzeby, udać się może i na prowincję dla udzielania swej pomocy.

Osoba uzdatniona do Gospodarstwa Domowego, lub za **BONĘ** do języka Niemieckiego, życzy sobie takowy przyjąć. Interessowani raczą złożyć adres swój, w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 11 b. m. o godz: 5 z południa, odbędzie się w Sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Staroz: pod Nr 3096 przy ulicy Wolskiej, sprzedaż przez licytację EFFEKTÓW, po zmarłych w zakładzie tym pozostałych.— Dnia 18 b. m. o godz: 1ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala Starozakonnych, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna licytacja, na dostawę dla Szpitala DRZEWA opałowego.

Skład Wyłącznie Herbaty Chińskiej

pod firmą,

G. TYSZYŃSKI,

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost XX. Bernardynów Nr 450.

Otrzymał świeży transport wyborowych gatunków Herbaty Chińskiej w gatunkach następujących:

	Cena za funt
HERBATA familijna San-chu-ta i Jun-ta-ise	rs. 2
ditto z kwiatem Ko-fa-czen i San-iu-mo-u	„ 2 k. 40
ditto kwiecista Cun-szen-czu-an i Jun-czen-ju-an	„ 3
ditto ditto Liansin Fu-za Szy-ta-czu-an-sa-me	„ 4
Liansińska wonna pełnego Kwiatu	
Fu-czan-ska Ma-ju-tan lo-za-na (z Bukietem)	„ 5
Fu-za-szy-lun-ga nan-dzin Aromatyczna	„ 6
Najlepszy gatunek Chanska Srebrzysta	„ 9
Herbata Zielona z najlepszych **gatunków**	
Perłowa Czengowska	„ 3
ditto Wan-zo-wa	„ 4
ditto Żu-łan w najwyższym gatunku	„ 6
Herbata Żółta z najwyższych **gatunków**	
Sian-pchian	rs. 12
Sian-pchcian najprzedniejszego gatunku	„ 15

CENY są STAŁE.

OGŁOSZENIE.

Przesłanie Herbaty Pocztą uskutecznia się z największą akuratnością, we wszystkie miejsca tak za granicę jak i Królestwa Pols:, w pudełkach suchych jedynie do Herbaty przygotowanych; Obstalujący raczą listy i pieniądze franco przesełać do Składu, a żądana ilość Herbaty pierwszą odchodzącą Pocztą także franco przesłaną zostanie. Każdy funt Herbaty dla zapobieżenia aby nie wciągała do siebie od innych rzeczy zapachu, obwija się w papier z ołowiu i oprócz tego do każdego funta, pół i ćwierć funta, celem uniknienia zfałszowania, przykłada się plomba ołowiana z literami G. T.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wieśniak i Aktorka.* — *Mieszczanie i Kmiotki.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Faworyta.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, nowa Szarada; za rozwiązanie, każdy może wypić szklankę Pączu Rzymskiego za gr. 20.— Tamże Harfiareczki codziennie grać będą, i Xiążki do czytania frej się udzielają.

OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Handlu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej, pod Nr 482.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 25 Lutego (9 Marca) 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*